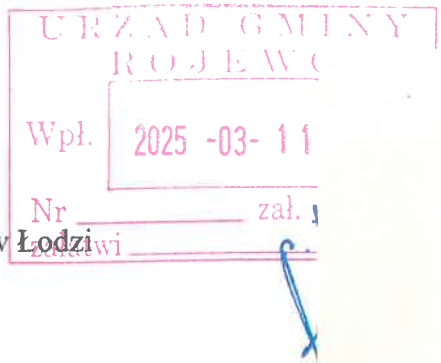
Łódź, dnia 05 marca 2025 r.

PETYCJA

do Rady Gminy Rojewo



Podmiot wnoszący petycję:

Ogólnopolskie Zrzeszenie Sędziów „AEQUITAS" z siedzibą w Łodzi

[redacted]

Adresat petycji: Rada Gminy Rojewo

Przedmiot petycji:

Zgodnie z art. 2 ust. 2 pkt 1 ustawy o petycjach, wnosimy petycję w interesie publicznym, tj. **w obronie konstytucyjnej zasady niezawisłości i niezależności sędziów polskich**.

Na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz.U. z 2018 r. poz. 870) zwracamy się do Organu Stanowiącego Państwa Gminy o podjęcie uchwały wyrażającej protest wobec projektów ustaw zakładających usunięcie i zdegradowanie ustawą sędziów sądów powszechnych w Polsce, powołanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Projekty zostały opublikowane na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości: https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/projekty-aktow-prawnych-ustroju-sadownictwa-i-prokuratury?s=08

Zgodnie z art. 2 Konstytucji, Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Zgodnie zaś z art. 7 Konstytucji, organy państwa działają w granicach i na podstawie prawa.

Art. 8 ust. 1 Konstytucji stanowi, że Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgodnie z art. 179 Ustawy zasadniczej, sędziów powołuje Prezydent Rzeczypospolitej, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, na czas nieoznaczony.

Zgodnie z art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawiśli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom.

Urzeczywistnieniem zasady niezawisłości i niezależności sędziowskiej jest zagwarantowana Konstytucją nieusuwalność sędziów. W myśl art. 180 ust. 1 i 2 Konstytucji sędziowie są nieusuwalni. Złożenie sędziego z urzędu, zawieszenie w urzędowaniu, przeniesienie do innej siedziby lub na inne stanowisko wbrew jego woli może nastąpić jedynie na mocy orzeczenia sądu i tylko w przypadkach określonych w ustawie.

Wbrew temu w przestrzeni publicznej rozpowszechniane jest stanowisko kwestionujące status sędziów nominowanych od 2018 r. z uwagi na fakt powołania ich przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. Takie stanowisko nie ma żadnych podstaw prawnych. Pojawiające się propozycje odwołania lub degradacji tych sędziów ustawą, rażąco naruszają konstytucyjną zasadę niezawisłości i niezależności sędziowskiej.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej zajął jednoznaczne stanowisko w sprawie ważności nominacji sędziowskich udzielonych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. Otóż w wyroku z 21 grudnia 2023 r. (C-718/21 – punkty 47-57, 62-76) TSUE wskazał na swoje orzecznictwo, z którego konsekwentnie wynika, że udział w procesie powoływania sędziów Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. nie może sam w sobie prowadzić do powzięcia wątpliwości co do statusu sądu ustanowionego na mocy ustawy i co do niezawisłości sędziów wyłonionych w tym procesie (analogicznie TSUE: w punkcie 54 wyroku z 9 lipca 2020r., C-272/19; w punkcie 133 wyroku z 19 listopada 2019 r., C-585/18, C-624/18 i C-625/18; w punktach 131 i 143 wyroku z 6 października 2021 r., C-487/19; w punktach 75 i 87 wyroku z 22 lutego 2022 r., C-562/21 PPU i C-563/21 PPU).

Należy zaznaczyć, że wprowadzenie do Konstytucji RP zapisu o nieusuwalności sędziów było wyrazem odejścia od obowiązujących w Polsce przed 1989 rokiem przepisów pozwalających na usuwanie niewygodnych sędziów. Co więcej, od czasów stalinowskich żadna władza w naszym państwie nie poważyła się na uchwalenie ustawy, która kwestionowałaby status sędziów i prowadziła do ich usunięcia lub degradacji.

W tym miejscu należy przypomnieć, że w Polsce mamy wciąż grupę kilkuset sędziów, którzy swoje nominacje uzyskali od Rady Państwa Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej. Tymczasem zgodnie z art. 179 Konstytucji RP sędziowie są powoływani przez Prezydenta Rzeczypospolitej, podczas gdy wskazane wyżej grono sędziów tego konstytucyjnego wymogu nie spełnia. Natomiast jest oczywiste, że Konstytucja została uchwalona po nominacjach tych sędziów, a wraz z nową Konstytucją zmianie uległy wszelkie regulacje ustrojowe dotyczące sądownictwa. Niemniej nie zmienia to faktu, że część sędziów posiada nominacje od Rady Państwa PRL (w świetle Konstytucji wadliwe), a część od Prezydenta, co z pewnością wymaga regulacji ustawowej w celu eliminacji tego dualizmu. Do dzisiaj tego nie uczyniono.

Należy też podkreślić, że **na przestrzeni ostatnich 18 lat Trybunał Konstytucyjny w Polsce sześciokrotnie stwierdzał niekonstytucyjność przepisów o Krajowej Radzie Sądownictwa** (dalej: KRS). I tak kolejno:

Wyrokiem z 18 lipca 2007 r., K 25/07, Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z Konstytucją ustawy o KRS z uwagi na wygaszenie z mocy prawa mandatów członków Krajowej Rady Sądownictwa, będących sędziami pełniącymi funkcję prezesa lub wiceprezesa sądu.

Wyrokiem z 29 listopada 2007 r., SK 43/06, Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z Konstytucją ustawy o KRS z uwagi na pozostawienie jej ustalenia kryteriów oceny kandydatów na stanowiska sędziowskie, przeprowadzanej przez prezesów sądów okręgowych i apelacyjnych.

Wyrokiem z 16 kwietnia 2008 r., K 40/07, Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z Konstytucją ustawy o KRS z uwagi na zasadę bezwzględnej jawności głosowań w KRS.

Wyrokiem z 27 maja 2008 r., SK 57/06, Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z Konstytucją ustawy o KRS z uwagi na brak możliwości odwołania się od uchwał Rady, co dotyczy okresu od 1990 r. do 2007 r.

Wyrokiem z 19 listopada 2009 r., K 62/07, Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z Konstytucją ustawy o KRS z uwagi na ustalenie reguł postępowania przed KRS w drodze rozporządzenia.

Wyrokiem z 20 czerwca 2017 r., K 5/17, Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z Konstytucją ustawy o KRS z uwagi na brak wspólnej kadencji i tak zwane wybory kurialne sędziowskiej części Rady.

Mimo sześciokrotnego podważenia konstytucyjności przepisów o Krajowej Radzie Sądownictwa, nigdy dotąd nie podważono żadnego powołania na stanowisko sędziego, dokonanego przez Prezydenta na wniosek kolejno następujących KRS, wybranych na podstawie wyżej wymienionych niekonstytucyjnych przepisów.

Następnie wskazać należy, że wymiar sprawiedliwości w Polsce sprawują także sędziowie delegowani przez ministra sprawiedliwości do orzekania w innych sądach, aniżeli wynikające z ich nominacji. Tymczasem sędzia powinien orzekać w sądzie, który jest wskazany w jego akcie powołania wręczonym przez Prezydenta. Otóż Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 16 listopada 2021 r., C-748/19, C-749/19, C-750/19, C-751/19, C-752/19, C-753/19 i C-754/19 wskazywał, że delegacje sędziów przez władzę wykonawczą mogą budzić uzasadnione wątpliwości, zwłaszcza w przypadku sędziów delegowanych do orzekania w sprawach karnych. Jednakże pomimo tych zastrzeżeń Trybunału Sprawiedliwości UE, nie zmieniono odnośnych przepisów, a w polskich sądach nadal orzekają sędziowie delegowani przez ministra sprawiedliwości, co w świetle powyższego jest obciążone wadą formalną.

Kolejny problem dotyczy sędziów, którzy osiągnęli wiek uprawniający do przejścia w stan spoczynku. Zgodnie z art. 69 § 1 i § 2b ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, sędzia przechodzi w stan spoczynku z mocy prawa z dniem ukończenia 65 roku życia w przypadku mężczyzn, a 60 roku życia w przypadku kobiet, chyba że zwróci się do Krajowej Rady Sądownictwa o wyrażenie zgody na dalsze zajmowanie stanowiska sędziego i taką zgodę otrzyma. Otóż w sytuacji podważania statusu sędziów nominowanych od 2018 r. na wniosek KRS, trudno tak samo nie kwestionować prawa do orzekania tych sędziów, którzy wywodzą swoje prawo do orzekania wyłącznie ze zgody tejże Rady na orzekanie, mimo osiągnięcia wieku powodującego przejście w stan spoczynku. Gdyby więc stosować publicystyczną narrację z ostatnich lat o „nieistnieniu Krajowej Rady Sądownictwa", wówczas nie dałoby się obronić prawa do orzekania przez tych sędziów, gdyż nie można być uprawnionym do orzekania na podstawie decyzji organu, który przecież - według twierdzeń prezentowanych w przestrzeni publicznej – rzekomo nie istnieje.

Powyższe fakty nasuwają wniosek, że problem prawidłowych nominacji sędziowskich istnieje od lat i dotyczy nie tylko 3250 sędziów powołanych po 2018 roku, ale niemal wszystkich sędziów w Polsce i jedyną drogą do jego rozwiązania jest sanowanie (czyli naprawienie) **wszystkich nominacji.**

Tak więc tylko kompleksowe podejście do problemu nominacji może ustabilizować wymiar sprawiedliwości. Jedynie całościowe podejście będzie zgodne z zasadą demokratycznego państwa prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji RP i z zasadą legalizmu wynikającą z art. 7 Konstytucji RP.

Dlatego gdyby parlament miał szczerą wolę uporządkowania chaosu w wymiarze sprawiedliwości, to winien uchwalić ustawę, która:

- sanowałaby nominacje Rady Państwa, nominacje na wniosek KRS ukształtowanej na podstawie przepisów sprzed nowelizacji ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa z 8 grudnia 2017 r., (skoro niekonstytucyjność tych przepisów była sześciokrotnie orzeczona przez Trybunał Konstytucyjny), oraz

- sanowałaby nominacje na wniosek KRS, ukształtowanej na podstawie przepisów ustawy nowelizującej ustawę o Krajowej Radzie Sądownictwa z dnia 8 grudnia 2017 r., jeśli europejskie trybunały podnoszą wątpliwości w zakresie zagwarantowania prawa do sądu w ujęciu konwencyjnym.

Jak wynika z powyższego, tylko całościowe rozwiązanie sanacyjne pozwoli przywrócić sprawność wymiaru sprawiedliwości, a co najpilniejsze, pozwoli wreszcie przeprowadzić konkursy na 500 istniejących na chwilę obecną, nieobsadzonych etatów sędziowskich. Natomiast jakiekolwiek próby rozliczania sędziów za błędy popełnione przez parlament podczas uchwalania regulacji ustrojowych sądownictwa, a w ramach tegoż rozliczania pomysły usuwania jednej trzeciej wszystkich sędziów w Polsce z urzędu lub ich degradowania, doprowadzą do zapaści wymiaru sprawiedliwości. Ponadto stworzą **niebezpieczny precedens ingerencji władzy ustawodawczej i wykonawczej we władzę sądowniczą**, radykalnie naruszającej zasadę równoważenia się władz ustanowioną w art. 10 Konstytucji RP. Otóż w demokratycznym państwie prawa to nie może mieć miejsca.

Z kolei niesłychanie ważną dla Obywateli konsekwencją zawartych we wspomnianych projektach ustaw propozycji degradowania sędziów do niższych instancji, czy wręcz usuwania z zawodu, jest już obecnie i nieuchronnie będzie w przyszłości, podważanie wydanych przez nich wyroków. Dotyczy to również Państwa Gmin, które często są uczestnikami postępowań sądowych o eksmisję, o zapłatę należności za korzystanie z nieruchomości gminnych, w sprawie regulacji granic, o kary umowne od wykonawców umów itp.

Toteż zwracamy się do Państwa z petycją w obronie niezawisłości i niezależności sędziowskiej, bowiem reprezentujecie Państwo mieszkańców swojej Gminy, którzy mają prawo do bycia sądzonymi przez niezależne i niezawisłe sądy. Będzie to możliwe tylko wówczas, gdy władza ustawodawcza i wykonawcza będą respektowały zasadę trójpodziału władzy i nie będą podważały konstytucyjnej zasady nieusuwalności sędziów. Przepis art. 180 ust. 2 Konstytucji stanowi jasno, że złożenie sędziego z urzędu, zawieszenie w urzędowaniu, przeniesienie do innej siedziby lub na inne stanowisko wbrew jego woli może nastąpić jedynie na mocy orzeczenia sądu i tylko w przypadkach określonych w ustawie. Tak więc **niedopuszczalna jest w świetle Konstytucji ustawa, która kwestionowałaby dokonane przez Prezydenta nominacje sędziowskie.**

Powyższe stanowisko znajduje oparcie w opinii Europejskiej Komisji na rzecz Demokracji przez Prawo (szerzej znanej jako Komisja Wenecka). Jest to organ doradczy Rady Europy złożony z niezależnych ekspertów w dziedzinie prawa konstytucyjnego

i międzynarodowego. Otóż Komisja Wenecka stwierdziła jednoznacznie, że nie można w drodze ustawy uznać wszystkich uchwał KRS po 2018 r. za nieistniejące, a co za tym idzie **nie jest możliwe w świetle standardów europejskich cofnięcie wszystkich tzw. nowych sędziów na poprzednio zajmowane stanowiska. Nie jest to bowiem kompetencja parlamentu i naruszałoby to zasadę podziału władz.**

Takie samo stanowisko prezentuje Helsińska Fundacja Praw Człowieka.

Szanowni Radni! Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 14 ustawy o samorządzie gminnym, zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy. W szczególności zadania własne obejmują sprawy porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli.

Nie ulega więc wątpliwości, że pod pojęciem bezpieczeństwa obywateli mieści się również bezpieczeństwo prawne. Gmina ma prawo i obowiązek interweniować wszędzie tam, gdzie to bezpieczeństwo jej mieszkańców zostaje zagrożone. Dlatego ta bezprecedensowa próba usunięcia ustawą jednej trzeciej polskich sędziów z urzędu, która doprowadzi do chaosu w sądach i prób podważania prawomocnych wyroków, wymaga zajęcia stanowiska w tej sprawie również przez samorząd terytorialny.

Podpisany elektronicznie przez

Podpisany elektronicznie przez